

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 80 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

DYMISSJA GABINETU P. WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO.

Przyczyna upadku gabinetu.

Rząd p. Władysława Grabskiego podał się do dymisji. Wypadki, które poprzedziły ten fakt są następujące. W czwartek rano w Ministerstwie Skarbu odbyła się narada premiera z prezesem Banku polskiego p. Karpińskim w sprawie polityki walutowej. Ponieważ w sprawie tej nie doszło do porozumienia, premier odwołał się o rozstrzygnięcie do Prezydenta Rzeczypospolitej. Wczoraj obaj ponownie byli przyjęci do Belwederza. W czasie konferencji p. Karpiński nie chciał kategorycznie iść po linii walutowej p. premiera, fakt ten zdecydował p. Grabskiego, aby przed Prezydentem o zwolnienie go ze stanowiska ministra skarbu, ewentualnie przedłożyć zgłoszenie dymisji całego gabinetu. W piątek rano Prezydent przyjął Marszałka Sejmu i Premiera na półgodzinnej konferencji; pierwszy opuścił Belweder p. Grabski. Marszałek Rataj, wróciwszy do Sejmu zwołał na godzinę 2-gą Konwent Senjorów, który powiadomił o decyzji Rządu.

Odrzucenie wniosków „Wyzwolenia”. Związek Ludowo-Narodowy nawołuje do konsolidacji.

Już podczas posiedzenia, które trwało zaledwie godzinę, Sejm mówił o przesileniu. Na posiedzeniu Sejmu ograniczono się do jednego punktu, to jest wniosku „Wyzwolenia” o rozwiązanie Sejmu. Pierwszy przemawiał pos. Bagiński (Wyzwolenie), a następnie zabrał głos pos. Kozłowski (Zw. Lud.-Nar.). Ze względu na ważność chwili przemówienie pos. Kozłowskiego miało charakter programowy. Poruszył on dwa momenty: konieczność konsolidacji społeczeństwa i konieczność utrzymania niezależności gospodarczej państwa polskiego. Co do rozwiązania tych zagadnień, — to oświadczył pos. Kozłowski, — musi ono być złożone na ręce czynnika państwowego, a więc Prezydenta Rzeczypospolitej. Związek Ludowo-Narodowy zgłosi wniosek o zmianę Konstytucji w kierunku rozszerzenia władzy Prezydenta, oraz zmiany ordynacji wyborczej. Przemówienie zakończył następującą deklaracją w imieniu Zw. Lud.-Nar.: „Mając na względzie dobro Państwa i spełniając władzę zwierzchnika Rzeczypospolitej i Narodu polskiego, Sejm postanawia zaniechać wszelkich w chwili obecnej walk partyjnych i zgodnie z art. 22-im Konstytucji przystąpić natychmiast, do solidarności i skutecznej akcji, celem obrony gospodarczej niezależności Państwa Polskiego”. Uchwalono przerwać dyskusję i przystąpić do głosowania. Wniosek pos. Bagińskiego opiewający, że Sejm rozwiązuje się z chwilą przyjęcia tej uchwały, odrzucone w imiennym głosowaniu 204 : 126 głosów. Następnie głosowano przez przejście przez drzwi wniosek pos. Bagińskiego o rozwiązanie Sejmu w dniu 26.XI. b. r. Wniosek ten odrzucono 206 : 98 głosów. Na tem zamknięto posiedzenie. Następne odbędzie się w wtorek o 4-ej po południu.

Posiedzenie Rady Ministrów. Idea gabinetu koalicyjnego.

Tymczasem o godz. 5 po poł. zebrała się Rada Ministrów. Na posiedzeniu p. Grabski przedstawił stan rzeczy, przezem uchwalono kolektynie podać się do dymisji. W Sejmie tymczasem odbywały się konferencje marszałka z przedstawicielami klubów i narady stronnictw. Jaki obrót weźmą sprawy, trudno przesądzić. Zdaje się jedno

niewątpliwe, że idea gabinetu koalicyjnego ma wielu za sobą.

O godz. 7-ej p. Grabski udał się do Prezydenta i wręczył mu dymisję gabinetu. O godz. 9-ej Prezydent przyjął pos. Bagińskiego, a o godz. 10-ej przedstawicieli Wyzwolenia pos. Stolarskiego i Poniatowskiego.

Oświadczenie marszałka Rataja.

O godz. 9-ej marszałek Rataj przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył im co następuje:

Pan Prezydent przyjął dymisję gabinetu. Akt dymisyjny nie został jeszcze wygotowany i będzie podpisany jutro (w sobotę). Poinformowałem Prezydenta o sytuacji politycznej. Na zapytanie, czy podjąłbym się misji utworzenia gabinetu, odpowiedziałem odmownie. Dziś wieczorem (piątek) p. Prezydent przyjmie niektórych przedstawicieli klubów, z innymi będzie konferował jutro (sobota).

Wyjaśnienie Premiera Grabskiego.

O 9.45 wieczorem premier Grabski przyjął naszego korespondenta, któremu podał następn. motywy, które go skłoniły do dymisji. Nowy spadek złotego, pomimo zrównoważenia już 3-ci miesiąc bilansu handlowego, oraz niustanny wzrost bezrobocia, stanowią objawy wymagające bezwzględnie porozumienia wszystkich czynników życia politycznego kraju, dających o losy państwa polskiego, w celu zaprzestania walk politycznych i parlamentarnych i stworzenia dla Rządu podstawy niezbędnej w takich chwilach dziejowych, autorytetu moralnego. Ponieważ moja osoba na stanowiskach urzędowych stanowi ku temu przeszkodę, jak to się okazało, czuję się zmuszonym prosić p. Prezydenta o zwolnienie mnie z piastowanych urzędów natychmiastowo, bez pozostawiania mi nie nawet częściowo na moich stanowiskach, a te w celu, ażeby aż do chwili utworzenia się nowego Rządu, opartego na dużej większości parlamentarnej, co może wymagać dłuższego czasu, moja osoba nie była czynnikiem utrudniającym współdziałanie pomiędzy Sejmem jako całością a Rządem, co dziś jest nacelną koniecznością państwa. Parę słów chcę także dodać w celu uspokojenia opinii publicznej. Szczęśliwie komunikuje mi minister spraw wewnętrznych, że w Łodzi wszystko się dobrze zakończyło i zaburzeń społecznych, których nie widziano tam przez dwa lata, nie potrzeba się obawiać. Następnie muszę podkreślić, że stan kas skarbowych znacznie się poprawił w porównaniu z październikiem. Kenles października i wszystkie dotychczasowe dni listopada są pod tym względem zupełnie dobre, tak, że wstrzymane asygnaty państwowe już w początkach listopada zostały wyznaczone do wypłaty i dziś powinny być już całkowicie wypłacone. Obawy więc co do wypłaty pensyj na 1.XII nie znajdują żadnej podstawy.

Kłamiwe wieści.

O godz. 10 i pół wiecz. organ piastowski „Echo Warszawskie” wydało nadzwyczajny dodatek z alarmującymi wieściami o rzekomym kryzysie na stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej. Jest to karygodne szerzenie paniki. Jednocześnie toż pismo wymienia jako kandydatów na stanowisko premiera pp. Skuśkiego, Sikorskiego i Skrzyńskiego, a na stanowisko ministra skarbu pp. Byrkę i Michalskiego. Są to tylko pnia desideria tego stronnictwa, pozbawione wszelkiej podstawy.

Stanowisko Francji wobec rozbrojenia Niemiec

PARYŻ, 13.XI. (Pat.) „Journal” pisał, że wczorajsza rozmowa Brianda z ambasadorem niemieckim miała na celu osiągnięcie przed posiedzeniem konferencji

ambasadorów całkowitego porozumienia w sprawie rozbrojenia Niemiec. W rozmowie tej Briand przedstawił otwarcie wszystkie życzenia rządu francuskiego.

Wykrycie spisku w Hiszpanji.

PARYŻ, 13.XI. (Pat.) „Journal” donosi z Madrytu, że w związku z wykryciem spisku przeciwko Dyrektorjatu, aresztowano tam dwóch generałów, 4 pułkowników,

4 majorów, wielu oficerów niższych oraz 15 podoficerów. Zamierzali oni w drodze przewrotu wojskowego proklamować ustrój republikański.

Hiszpanja za dalszą walką z Abd-el-Krimem.

LONDYN, 13.XI. (Pat.) Reuter donosi z Tetanu, że Prime de Rivera oświadczył, iż obecnie nie ma mowy, aby Hiszpanja zaproponowała Riften pokój, gdyż należała ona będzie na całkowite

peddanie się Abd-el-Krima. Wojska hiszpańskie — dodał generał — prowadzić będą w dalszym ciągu operacje zimowe, aby przeciwić pozycje nieprzyjacielskiej linii, idącej z Alhucemas do Kifano.

Długi włoskie w Ameryce.

LONDYN, 13.XI. (Pat.) Biuro Reutersa podejmuje następujące warunki spłaty długu włoskiego w Stanach Zjednoczonych, wynoszącego ogółem 2.042 milionów dolarów. W ciągu pierwszych lat pię-

ciu Włochy spłacać będą po 5 milionów dolarów rocznie, następnie zaś spłaty będą stopniowo wzrastały. Delegat włoski Velpi nazywa warunki te dla Włoch „bardzo korzystnymi”.

Sejm i Rząd.

Zmiany w ministerstwie kolei.

Inżynier Mikulski Konstanty, zwolniony został ze stanowiska prezesa dyrekcji w Warszawie.

Interpelacja ZLN. w sprawie helmów dla policji.

Posłowie ZLN. wnieśli interpelację do Sejmu w sprawie dostarczenia helmów dla policji polskiej. W ostatnich czasach helmy te zostały wykonane w Niemczech z pominięciem przemysłu krajowego. Wobec tego interpelanci zapytują, czy jest p. ministrowi spraw we-

wnętrznych wiadomem, że zamówienia dokonano w Niemczech, czy p. minister uważa, że przez udzielenie zamówień zagranicy petęguje się stan bezrobocia i obniżenie waluty i czy p. minister trwa w dalszym ciągu przy zamiarze udzielania zamówień zagranicą na helmy w szczególności, a na inne dostawy w ogólności. 11 listopada świętem niepodległości Polski. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu poseł Kępski („Wyzwolenie”) zgłosił wniosek w sprawie ustanowienia na dzień 11 listopada święta niepodległości Polski. (Pos. Kępski uważa widnieć, że mamy za małe świąt. prz. R.)

W śródmieściu widny o dużych salach dwupiętrowy rozmiarów 29 x 33 x 8,5 m. i 29 x 33 x 4 m. o łącznej powierzchni użytkowej około 1750 m². ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami i urządzeniami, nadatny na biuro lub urząd państwowy. Do wynajęcia każde piętro oddzielnie, lub oba razem. Informacji udziela S. Grabowski osobiście od 10 do 11 rano i od 5 do 6 wiecz. Biuro Reklamowe Garbarska Nr. 1. 729-1

KAPELUSZE CZAPKI E. MIESZKOWSKI
Borsalino, Habig, Krajowe od 9 zł. uczeńskie MICKIEWICZA 22.

Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

Prezydentem miasta Kowna wybrany został polak p. Janczewski.

Sensacją dnia w Kownie jest wybór na stanowisko prezydenta miasta Kowna radnego polaka p. Janczewskiego. Na mocy umowy pomiędzy frakcjami litewską, polską i żydowską po roku krzesło prezydenta miasta miał zajmować kolejno przedstawiciel jednej z tych frakcji. W roku bieżącym upłynęły pełnomocnictwa litwina Merkisa i stanowisko prezydenta powinien był objąć polak. Jednak frakcja litewska oświadczyła, iż z ogólnopolitycznych względów na czele Rady miejskiej Stolicy Litwy i nadal musi pozostać litwin. Polska frakcja na to się nie zgodziła. Żydowska zaś frakcja zajęła stanowisko neutralne.

Przy wyborach które odbywały się przy wypełnionej sali wobec przedstawicieli władz wysunęło dwie kandydatury litwina Skardinskasa i polaka Janczewskiego.

W tajnym głosowaniu polak Janczewski otrzymał 85 głosów a litwin Skardinkas 20 głosów. W ten sposób prezydentem miasta Kowna wybrany został p. Janczewski.

Socjalna demokracja udziału w głosowaniu nie brała. Po ogłoszeniu wyniku wyborów frakcja litewska odmówiła wysłania swej kandydatury na stanowisko wiceprezydenta.

Prawdopodobnie rząd litewski, który brutalnie gwałcił wszelkie prawo, gdy nie sprzyja ono jego polityce nie zatwierdził tego wyniku wyborów. Pozostanie jednak na zawsze faktem, iż w wolnym i niezależnym głosowaniu na stanowisko prezydenta stolicy państwa litewskiego wybrany został przedstawiciel ludności polskiej.

Finlandja pozostaje w sferze polityki państw bałtyckich.

Posel finlandzki w Łotwie i Estonji, który przybył do Rygi w celu osobistego złożenia tyczeń nowo wybranemu prezydentowi państwa Łotewskiego, przyjął przedstawicieli prasy i przedstawił obraz ogólnych stosunków Nadbałtyku z Finlandją. Posel zaprzecza pogłoskom, iż Finlandja w ostatnich czasach zaczęła się skłaniać w swej orientacji politycznej w stronę Skandynawji, że stosunki jej z Nadbałtykiem straciły uprzednio szersze. Pogłoski te są rozpowszechniane przez nieprzyjaciół Nadbałtyku i powierzonej obserwatorów. Od przyszłego roku Finlandja zakłada w Rydze samodzielną przedstawicielstwo, co wskazuje nie na chęć ograniczenia stosunków z Łotwą, lecz na ich rozwijanie.

Na zapytanie, czy Finlandja miałaby cokolwiek przeciw temu, aby na konferencje ministrów spraw zagranicznych Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski, które na wiosnę w r. 1926 będzie zwołana w Rydze, została zaproszona również Litwa, posel odpowiedział, iż Finlandja zawsze sympatyzowała z Litwą. Ponieważ konferencje ryską organizuje Łotwa, dlatego też jej przysługuje inicjatywa zaproszenia Litwy. Finlandja nie rozważała tej kwestji i dlatego można ją uważać za otwartą.

Sprawa nabycia domu Mickiewiczza w Kownie.

Kowieńska Rada miejska postanowiła zakupić na muzeum dom gdzie mieszkał Adam Mickiewicz. Magistrat zaproponował 8 tysięcy litów, zaś tow. polskie „Pochodnia”, które również dom ten nabyć pragnie zapropnowało 22 tysięcy litów.

Represje prasowe w Litwie.

Represje prasowe w Litwie wstają coraz bardziej. Oprócz istniejącej cenzury dla pism rząd litewski wprowadził obecnie cenzurę prawniczą dla pism, zagranicznych. Pismom „Berliner Tageblatt” i „Tiliter Allgemains Zeitung” odebrano prawo debitu. Równocześnie aresztowany został i osadzony w areszcie redaktor organu partji socjalno-demokratycznej litewskiej „Darbininkas Balsas” (Głos Robotniczy).

Nowe zajście na uniwersytecie kowieńskim.

Na uniwersytecie kowieńskim ponownie doszło do ostrych starć pomiędzy specjalistami i studentami. Walka przybrała tak groźny charakter, że do uniwersytetu na wezwanie senatu wkroczyła policja. Student z korporacji New-Lithuania, który groził rewolwerem został aresztowany.

Możliwość przesilenia gabinetowego w Estonji.

W Estonji wybuchł nowy kryzys gabinetowy z powodu zatądania przez ministra kolei zwolnienia ze stanowiska dyrektora kolei estońskich Reinhoza za zajmowanie równocześnie prywatnej posesy. Ponieważ wyjaśniło się, że posesy prywatne zajmują niemal wszyscy ministrowie estońscy, a marszałek sejmu i prezydent państwa należą do przedsiębiorstw prywatnych, o dalszym pozostaniu ich na stanowiskach ma orzec zgromadzenie narodowe.

Wiadomości telegraficzne.

Odwołanie nagrody Nobla. SZTOKHOLM, 13.XI. (Pat.) — Akademia szwedzka postanowiła odwołać do przyszłego roku wyznaczenie nagrody Nobla za rok 1925 w dziale literatury. Wzrzenia religijne w Czechach. PRAGA, 12.XI. (Pat.) „Deutsche Presse” ogłasza list pasterski biskupa msz. Grossa, w którym autor oświadcza, że katolicy nie zgodzą się nigdy na rozdział kościoła od państwa ze względu na to, że rozdział ten przyczyniłby się do dechrystianizacji życia pu-

bliźniego i całości kultury narodowej, oraz zmusiłby kościół do porzucenia stanowiska akt wnego czynnika w prawie publiczn. em.

Uwaga! Największy wybór: Wzrosty rękawiczek Skarpetek — Pończoch Swetrów — Zakładów Obuwia — Kaloszy Ciepłej bielizny. 240-1 Wyprowadź konfekcji, galanterji i wysortowanego OBUWIA po cenach niższej własnego kosztu. W D./H. W. NOWICKI Wilno, ul. Wielka 30, telef. 9-08. Sprzedaż wyłącznie za gotówkę.

Stosunki polsko-niemieckie.

WIEN, 13.XI. — Wiskie wrażenie wywołują tutaj artykuł wstępny „Neue Freie Presse” na temat mowy Chamberlaina, wypowiedzianej w sprawie paktu lokarnieńskiego. „Neue Freie Presse”, komentując tę mowę, zwraca się z apelem do rządów polskiego i niemieckiego, by zaprzestano wzręczenia wojny celnej i rozpoczęto kroki, celem dościslenia do pokoju gospodarczego, w myśl polityki lokarnieńskiej. Pokój ten — zdaniem „Neue Freie Presse” — jest obecnie

możliwy, skoro Polska zlikwidowała sprawę opłatow. Ze względu na to, że tutaj jeszcze poselstwo niemieckie posługuje się bardzo często „Neue Freie Presse” do anuncjacji kół urzędowych, przypisują apelewi tegoż dziennika, skierowanemu pod adresem Polski i Niemiec — bardzo wielkie znaczenie. A szczególnie widzą w tem dowód, że Niemcy poruszyli swe negatywne stanowisko w rokowańach handlowych między Polską a Niemcami.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 13.XI. (Pat.) Podczas gdy dzienniki prawnicze wytykają rządowi, iż zmieniając swoje projekty finansowe posiadać za wskazówkami socjalistów, prasa lewicowa wyraża żywe zadowolenie z osiągnięcia porozumienia pomiędzy rządem a komisją finansową Izby. „Ere Nouvelle” mówi, iż wzmocniony obecnie kartel lewicy staje się znów współpracownikiem rządu. Dziennik zapowiada, że projekty finansowe przyjęte zostaną przez Izbę większością co najmniej

340 głosów i że stanowisko Senatu jest nagół przychylnie. PARYŻ, 13.XI. (Pat.) Dzienniki perenne żywo omawiają program finansowy rządu. „Matin” pisze: Godzina rozmów już przeszła. Trzeba, aby Izba możliwie najszybciej przystąpiła do dyskusji. „Echo de Paris” zarzuca Painlevenu, iż ustąpił przed ultimatum socjalistów. „Oeuvre” krytykuje Leuchera za jego manewr, zmierzający do tego, by jego projekt finansowy, odrzucony przez socjalistów, został ponownie wzięty pod uwagę.

Danina narodowa.

PARYŻ 13-go listopada. (Pat.) Komisja finansowa izby deputowanych przyjęła nowy artykuł pro-

jektu finansowego, dotyczący sposobów zapłaty nadzwyczajnej daniny narodowej.

Krytyczna sytuacja w Syrii

LONDYN, 13.XI. — Sytuacja w Syrii pogorszyła się znacznie do tego stopnia, że rząd turecki widział się zmuszonym dokonać częściowej mobilizacji, celem wysłania oddziałów na pogranicze. Druzowie otoczyli Damask zupełnie. Wiele szeregów arabskich zbuntowało się przeciw Francji i przysłały się do Druzów. W Bag-

dadnie odbyły się wielkie manifestacje antyfrancuskie, z udziałem ponad 100.000 mahometan i żydów. Na czele standardu niesiono żądane sztandary. Parlament Iraku przyłączył się do manifestacji przeciw francuzom, zamykając swoje posiedzenie na 2 dni na znak protestu przeciw rządom francuskim.

Wobec przesilenia rządowego.

Koniec roku dla gabinetów polskich bywa fatalny, doznał tego nieszczęśliwy także p. Grabski, którego upadek o tyle jest niespodzianym, iż mówiono o nim, przepowiadano z dnia na dzień, z godziny na godzinę, od pół roku co najmniej, aż... w końcu przestano wierzyć przepowiedniom, uznano p. Grabkiego niemal za nieśmiertelnego. Rzeczywistość co innego pokazała. Gabinet p. Grabkiego upadł i nikt nie będzie po nim zbyt gorących łez żalu wylać. W sferach politycznych pozaparlamentaryjnych ten gabinet, przagnąc ze wszystkimi stronnictwami być w zgodzie i każdemu dogodzić, w gruncie nie dogodził nikomu. Co się zaś tyczy szerokiego mas narodu naszego, to te odesuwają przedewszystkiem obywateli kryzysu gospodarczego i czynią zań odpowiedzialnym... oświadczając, że nie jest to słuszne, gdyż na kryzys ten złożyły się przyczyny bardzo wiele i jeżeli w tem wszystkim była też pewna część winy rządu, to w każdym bądź razie część dość nieznaczna, to też zmiana rządu, o ileby nawet najpomyślniej się dokonała, kryzysu nie usunie. Na to trzeba czasu i zgody, zorganizowania pracy całego narodu. Lecz hasła podobne nie przemawiają do przekonania, a raczej do fantazji, kryzysu nie usunie. Na to trzeba czasu i zgody, zorganizowania pracy całego narodu. Lecz hasła podobne nie przemawiają do przekonania, a raczej do fantazji, kryzysu nie usunie.

Tym właśnie „koniec”, przyczyną wszystkich złych w polskiej mas stał się od pewnego czasu Grabski, którego rozbicie odpowiedzialnym za wszystkie niepowodzenia i niepełności winy, do czego właśnie przyczyniła się też pewna część rządu.

Ktośkolwiek czy cokolwiek było owym ostatnim kamieniem obrazy, o który potknął się i przewrócił gabinet Grabkiego — wyrok patetycznej opinii szerokiej od dawna został wydany, wyrok ten, acz długo niewykonywany, ciążył nad gabinetem, aż w końcu inoentystycznie stosunkowo może nie tak ważny, który w innych warunkach nie pościągnął by za sobą tak doniosłych konsekwencji, przeważył szalę na niekorzyść rządu.

Stalo się dnia 13 listopada to, co się stać mogło również dobrze miesiąc, dwa, trzy temu. Jeżeli pewne kółka polityczne, którym przyszłość Ojczyzny nie jest obojętna, które nie hełdują zasadzie „im gorzej tem lepiej” i nie refleksja na bogaty polów w „mętnej wodzie” przesilenia, starały się odwieść to chwile, to dla tego przedewszystkiem a może i jedynie, że każdy myśliciel i świadek swej odpowiedzialności wobec państwa i narodu polityk musiał sobie zadać pytanie: „a co dalej będzie?” Nieunikajując zaś na to pytanie zadawalniającej odpowiedzi, odwołano moment krytyczny, dopóki się dało.

Wobec przesilenia rządowego. Praktyka wykazała, że przy czyną słabości, a w niektórych wypadkach nawet nieudolności gabinetu p. Grabkiego, w którym zasiadał cały szereg ludzi bezprzebieżnie zdolnych, tegich głów, posylną od samego premiera — była właśnie owa poraparlamentarność rządu, który literalnie w żadnym stronnictwie niemal trwałego oparcia, a nawet uniknąć nie mógł takiego oparcia, by się nie naraził innym stronnictwom.

Rząd parlamentarny byłby normalnym i niewątpliwie potrafiłby nasz grząsnący coraz bardziej w bagnie wód państwowy zgodnym wysiłkiem wyciągnąć na suchy brzeg, gdyby posiadał za sobą zdecydowaną i pewną większość. O niemożliwość stworzenia w naszym Sejmie takiej stałej i trwałej większości rozbiły się dotychczas wszystkie próby ustalenia rządów parlamentarnych. Dość wspomnieć gabinet Witosa-Dmowskiego, który po paru tygodniach musiał ustąpić dzięki odstępowi drobnej grupki wareselów.

A jednak posiadaliśmy raz jeden rząd parlamentarny, oparty o wszystkie stronnictwa — było to czasu groźnego niebezpieczeństwa najazdu bolszewickiego. Dał pokłonienie może niemniej jest groźne, to też słusnie wysu nięta została myśl stworzenia gabinetu koalicyjnego. Wobec zwiększającej się wolał przepaści różnic partyjnych, wydaje się rzeczą wykluczoną, aby w gabinetach takich znalazł się mogli przedstawiciele wszystkich stronnictw, jednak, przy dobrej woli i szczerem politycznym, nie jest wykluczoną, aby większość, i to poważna większość, znalazła wspólny program: ratowania Ojczyzny przed ruiną gospodarczą.

Utworzenie takiej wspólnej platformy z konieczności musi zająć nieco czasu, z czego zechcą niezawodnie skorzystać różne hyjny, w celu szerzenia zamęt i paniki. Próba tego mieliśmy już wczoraj, gdy Wywołanie wystąpiło z waloskami rozwiązaniem sejmu. Można być zwolennikiem obecnego sejmu lub nie, można być nawet przeciwnikiem sejmu wogóle, ale kudy te przysza, że tylko wrogowie Polski albo ludzie nieposoczalni mogli wystąpić z takim wnioskiem akurat w chwili przesilenia rządowego. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wniosku pogratuloby Państwu w odmetach anarchoi, a co przeciw wnioskodawcom chodziło. Na szczęście zdrewnie rozum, poczucie odpowiedzialności — zwyciężyło.

Wniosek „Wyzwolenia” odrzucony został ogromną jak na nasze stosunki większością głosów. Nie powstrzyma to oczywiście zawodowych mąciocieli narodowej kadzi przed dalszymi próbami balamucenia opinii, tumanienia i straszenia. Wyszukane będą najfantastyczniejsze projekty i strasanki bądź to dyktatury (kandydat na dyktatora od dawna czeka sposobnej chwili w Sulejówku) bądź rządów „roboetniezo-włociańskich”. Spieszność nasze musi zdąć egzamin dojrzałości i wszystkie takie pogłoski i próby, niepełniące za sobą żadnych realnych sił i racji, odprzęd stanowczo, ze spokojem i godnością, jednocześnie jednak też samo społeczeństwo winno również stanowczo analski wywrzeć na te stronnictwa, które, mimo nawet głębokich różnic bądź se bądź stają na gruncie państwowości polskiej, aby w obecnej, poważnej chwili podały sobie dłonie do wspólnej twórczej pracy.

Opinia elbrzymiej większości społeczeństwa naszego jest dziś niewątpliwie za utworzeniem takiego rządu koalicyjnego, opinia ta musi echem dośpólnie odbić się w naszych koloach sejmowych, sklonić niesferne i zacietrzewione elementy partyjne do poddania się woli narodu, który doś ma zatargów i walk wewnętrznych, pragnie władzy silnej, opartej na pierwiastkach społeczno-narodowych. Jeżeli tej woli społeczeństwa naszego stanie się „zadost”, będziemy mogli powiedzieć o obecnem przesileniu, że „niema tego zła, które by nie wyszło na dobro”.

Wobec przesilenia rządowego. Praktyka wykazała, że przy czyną słabości, a w niektórych wypadkach nawet nieudolności gabinetu p. Grabkiego, w którym zasiadał cały szereg ludzi bezprzebieżnie zdolnych, tegich głów, posylną od samego premiera — była właśnie owa poraparlamentarność rządu, który literalnie w żadnym stronnictwie niemal trwałego oparcia, a nawet uniknąć nie mógł takiego oparcia, by się nie naraził innym stronnictwom.

Odpowiedź ministra Sikorskiego na interpelację w komisji sejmowej w sprawie administracji wojskowej.

Jak donosiliśmy w numerze wczorajszym na posiedzeniu komisji wojskowej, poświęconem interpelacjom, podnieszone liczne i różnostronne zarzuty przeciwko gospodarce wojskowej. Zarzuty te zostały zogniskowane w interpelacji posła Żaluzi (Zw. Lud. Nar.) który zapytywał, dlaczego mianowicie w czasach ostatnich wyższa administracja wojskowa zachowuje się tak biernie i obojętnie wobec rozlicznych artykułów, korespondencji, notatek, pojawiających się

w stosunku do przedstawicieli armji.

Przykładem niedawny proces, gdzie się okazało, iż zuchwała żydówka ubliżyła oficerowi polskiemu tylko dlatego, iż chciał on zapewnić miejsce w coupe kolejowemu dla swej żony.

Z drugiej strony milczenie wyższej władzy wojskowej wobec zarzutów, podnoszonych przeciwko armji, grozi tej armji rozkładem moralnym. Żaden oficer nie wie, czy jutro nie zostanie szeszczeszony w takim lub innym organie prasowym i czy władza upamięni się o jego cześć i honor.

Bierność zachowanie się wyższych organów władzy wojskowej wobec zarzutów podnoszonych publicznie przeciwko poszczególnym oficerom i instytucjom wojskowym, grozi prostru rozkładem moralnym armji.

WARSZAWA, 18.XI. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej zabrał głos minister spraw wojskowych generał Sikorski, który odpowiadając na zgłoszone w dniu wczorajszym interpelacje w sprawie administracji wojskowej, stwierdził, iż wywołane zarzuty godzą wprost w samą armję podrywając autorytet przelotnych i podkopując zaufanie społeczeństwa do wojska. Są to po części plotki potworne, które są zupełnie nieuzasadnione. Minister zarzut podniesiony przez prasę

jakoby w roku bieżącym skradziono w wojsku

200 milionów złotych. Jeżeli się uwzględni wysokość budżetu wojskowego oraz odejmie te, co musiały wydać na wyżywienie i ubranie armji, to wypadłoby z tego, że skradziono wszystko i nie nie pozostało na „jakiekolwiek posunięcia inwestycyjne. Gdyby naprawdę skradziono w wojsku 200 milionów złotych to pierwszy w tem musiałby mieć udział minister i najwyżsi jego pomocnicy. Wszystkie organy prasowe rozlewające tę pogłoskę będą musiały przed sądem usprawiedliwić swoje twierdzenia i przedewszystkiem minister ma nadzieję, że ta droga stwierdzi się źródło skąd pochodzą te pogłoski. Zastanawiając się następnie nad przyczynami wywołania ataku na administrację wojskową minister zauważa, że

przeżył tych plotek które są szerzone mniej więcej od dwóch lat jest fakt, że zlikwidowano i zmieniono umowy, jakie wzięły rząd z szeregiem przedsiębiorstw. Ponieważ wiele przedsiębiorstw ma do dyspozycji niektóre organy prasowe więc oczywiście w ten sposób bronią one swoich interesów. Druga przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w ogólnych trudnościach w których żyjemy. Sytuacja taka w dużym stopniu utrudnia wszelkie wypłaty i to wywołuje niezadowolenie, podjęcie i skargi. Trzecią przyczyną przyczyną jest niedroga konkurencja. Dłokoła drobnych dostawców dla ministerstwa rozgrywają się walki i wielu dostawców posługuje się nie stosowanymi metodami konkurencyjnymi. Między innymi lansują w prasie notatki przeciw konkurentowi, prasa zaś z równą skwapliwością nie drukuje nadawanych przez ministerstwo sprawozdań. Sprawdzianem

sprawności administracji wojskowej jest tempo w jakim realizacja się z sum pobranych od skarbu. Co do tego ostatni rok przyniesiła poprawę, bo gdy poprzednio przedkładano Najwyższej Izbie Kontroli sprawozdania nawet z 7-mio miesięcznym opóźnieniem, to w lipcu opóźnienie wynosiło tylko 9 dni, a sprawozdanie za sierpień przedłożone w terminie. Obecnie minister stara się o uregulowanie rachuby materiałów we wszystkich D. O. K. Jest w tem już pewien postęp, ale praca jeszcze nie jest ukończona. Wiele zarzutów stawianych przez prasę między innymi

o maszkach gazowych jest wprost wysuszanych z palca. Minister kategorycznie stwierdza, że pomawianie go o to, ażeby o umów o dostawy dla wojska szepłał choćby w małym zakresie interes polityczny i ażeby na dostawach robił wygody pewnym ludziom czy stronnictwom politycznym, jest najpotworniejszem oszczerstwem. Handel obroną państwa i zdrowiem żołnierza jest niedopuszczalnym.

Żadnych kompromisów, umów, ani koncesyj z postami lub referentami budżetowymi w sejmie czy senacie nie było i być nie mogło, po pierwsze dlatego, że ze strony ministra jest taka decyzja, a po drugie, że nikt z Izb Ustawodawczych nie wysuwał takich propozycji i to jest dowodem wysokiego poziomu moralno-politycznego. Na ogólnikowy zarzut, że sprawozdania

materiały z zagranicy minister odpowiada, że dał ogólną dyrektywę, ażeby ograniczyć takie sprawozdania tylko do wypadków koniecznych. Istotnie stepniowo edcinamy się coraz bardziej od

dostaw zagranicznych i np. fabryka masek doprowadziła już do wyrabiania u siebie niemal wszystkich niezbędnych części składowych. Co się tyczy

fabryki prochu w Zagodźnie to osiągnięcie samowystarczalności pod tym względem jest nietylko w naszym interesie finansowym, ale jest również postulatem strategicznym. Prasa zarzuca, że

we Francji zamawiano zle materiały i przytem robili interesy referenci budżetowi Sejmowi i Senatowi, a materiały te są następnie za drogie pieniądze przerabiane i dopiero wtedy oddawane do użytku armji. Minister stwierdza, że jest to fałsz najzupełniejszy. Z Francji otrzymanymi materiałami uzbrojeniowi w dwóch fazach. Przyszedł on w wielkim nadkomplecie z piątą dywizją gen. Hallera, oczywiście już używaną podczas wojny światowej, a potem używaną podczas wojny bolszewickiej. Uległ on i ulega normalnemu zużyczeniu i jest rezerwowany w fabrykach jak każdy inny materiał. Co do

kredytu 200 milionów złotych który został zataskowany, to polegał on na rokowaniach rządu polskiego z rządem francuskim i o żadnem pośrednictwie nie było mowy. Materiał nam dostarczony potem zupełnie nowy i pierwszorządny Ceny są wewnątrz francuskie. Było podkreślone, że fabryka Arma przerabia materiał, który otrzymano na podstawie właśnie tego kredytu. To jest kłamstwo Arma została zorganizowana dla przeróbki łuf karabinów rosyjskich de karabinów mauserowych, bo to są bardzo opłaca. Arma w dwóch latach ostatnich otrzymała około 750 tyś. złotych. Jest to rzeczą naturalną, że w roku 1925 trzeba było wielkich wysiłków na zorganizowanie fabryki i dopiero teraz może się odbywać właściwa produkcja. Zaatakowane również, że

krótkie karabinki ale tak się stało we Francji i w Niemczech, a stanicz zapewne wszędzie, bo długi karabiny obciążały zbytnio żołnierza i ma już i tak drugorzędą rolę, pierwszą rolę ma bowiem broń maszynowa. Co do

Starachowic to teraz, kiedy Bank Gospodarstwa Krajowego jest właścicielem tej wytwórni ponad 50%, uruchomi ona kapitalny remont armat oraz częściową fabrykację amunicyi. Jest w tem postęp przełomowy. Umowa, która obowiązuje Ministerstwo de płacenia rocznie 40 milionów na same Starachowice będzie jednak musiała być zrewidowana. Zresztą Starachowice zostaną później ukyte na fabrykację armat. Piszawne, że setki milionów marują się w amunicyi na

składach w Dęblinie, która przemaka. To jest kłamstwo. Składy te pozostawiały wiele de żywienia, ale teraz perobiono tam urządzenia zupełnie nowoczesne. Minister stwierdza, że tak co de organizacji, jak i co de składu osobistego oraz kontroli nastąpił wszędzie postęp. I tak co de P. K. U. to nadużycia powstały z powodu braku przepisów, z powodu nieodpowiedniej obsady persone-

Przeгляд prasy. (No, a co potem. — Jak wygląda nasz Sejm. — Trzy rady dla wszystkich narodów)

Senator Koskowski w „Kurjerze Warsz.” polemizuje z artykułami pos. Witosa i stawia pytanie: „co potem?”

Prezes P. Str. Ludowego, poseł Wincenty Witos, po raz drugi w ciągu tygodnia usprawiedliwa w „Echu Warszawskim” opozycję przeciw rządowi, uprawiana w sejmie przez jego stronnictwo. Trzeba przyznać, że jeśli idzie o argumenty rzeczowe polityczne, to zarówno poprzedni artykuł p. Witosa, jak dotychczasowy ten ilość wystarczająco do tego, aby zrozumieć, że P. S. L. ma powody de swalocania rządu. Również jeśli się opiera na ogólnych oświadczeniach autora, należałoby przyjąć do wniosku, że zarzut, iż reprezentowana przez p. Witosa grupa opozycji sejmowej nie posiada programu praktycznego, nie ma uzasadnienia.

Ale przecież nie tutaj spoczywa sedno sprawy.

Gdybyśmy obecnie cierpieli wyjątknie za winy rządowe, to położenie nie byłoby znacznie prostsze. Ale tak nie jest! Wina ponosi to również i parlament (jedna izba więcej, druga mniej, ale obie solidarnie), na którego szlaku idą, między innymi, rozstrutnie i współdziałanie w państwowem życiu nad stan. Kto więc pragnie usdrowić stosunki, ten musi zacząć od parlamentu. Tam jest fundament. Tam punkt wyjścia. Z chwilą, kiedy w parlamencie znajdzie się narzęszo wola, zgodna z postulatami istotnej naprawy wewnętrznej w Rzeczypospolitej, wtedy problemat rządowy da się rozwiązać z dnia na dzień.

nelu oraz z powodu chaosu, jaki istniał po demobilizacji. Uchwalała przez Sejm

ustawa o powszechnym poborze dała ministrowi podstawę de gruntownej sanacji. Wydano szereg instrukcji i przepisów.

Personel zmieniono prawie w 50 proc., w dowództwie i władzach szerszych w wypadkach zaś stwierdzenia nadużyć winni zostali z drakońska surowością ukarani. Co do

zakupu koni w roku 1925 dokonano go w całości od producentów. Jeżeli są nieradowoleni, to dlatego, że kraj chciałby sprzedać duże ilości koni. Poprawa jest i w dziedzinie

lotnictwa i innych. Gruntowna zmiana nastąpiła w dziedzinie

budownictwa, gdzie rozdzielono sprawy inżynierskie od inżynierskich i saperkich. Nastąpiła normalizacja typu keszar. Wprowadzono inny system kierownictwa budowy. Rozrzutność zdeżana o 50%, ukrócić

intendenty zapoczątkowane gospodarce ryżalocową. Dzięki temu, oficer bezpośrednio związany z żołnierzem będzie mniej narażony na pokusę, po drugie przyjęto zasadę bezpośredniego kontaktu producenta. Co do

marynarki, te dokonana tam została operacja, na którą trzeba było dużej dozy decyzji aby całość organizacji zmienić i wszystkich prawie ludzi usunąć. Co do afery Głabińskiego, który

naślagnął armję na 136 tys. zł, to materialne zabezpieczenie znajduje się w nowej umowie z fabryką Bormann i Sawede, która przejęła wszystkie pasywa, tak, że skarb państwa nie ponosi efektywnej straty. W końcu minister zauważa, że wszystkich tych afer nie zamiera tuszować i o ileby kontynuowane ten kierunek, który minister nadał, te nadużycia będą

piętnowane palonem żelazem. Wejsko będzie przedstawiało de pierwszeństwa w państwie pod względem moralności. Dotychczasowe nadużycia dadzą się niejednokrotnie wytłumaczyć ogólną demoralizacją powojenną i złą sytuacją materialną.

Po przemówieniu ministra Sikorskiego, na waloszek pos. Kosciałkowskiego (Klub Pracy) postanowiono

odroczyć dyskusję de następnego posiedzenia i sgraniczyć się jedynie de pytań, skierowanych do pana Ministra. Między innymi poslowie Międzianki (Wyzw.) i Rozmaryn (Kolo Żyd.) podjęli sprawę udziału generałów i oficerów armji czynnej w stowarzyszeniach, które są jednocześnie dostawcami armji. Minister wyjaśnił, iż praktyka ta istotnie zakradła się de wojska już dawno. Minister wydał jednak surowy zakaz, ażeby w sprawie dostaw nie potraktowano z generalami czynnymi i ażeby firmy na czelo których stoją byli szefowie administracji wojskowej zostały umieszczone na czarnych listach.

Trudno odgadnąć wszystkie podbki Wyzwolenia. Ale to jest pewne, że wyzwolenicy chcą ten sejm doszczętnie zdystretutować i pontyzować, ażeby przygotować drogę do władzy komus, kto już oddawna kęta i dopomina się o to. Wyzwolenie jest dziś najwstrętniejszą podporą p. Piłsudskiego, który sejmowi nie lubi!

Chęć rozwiązania sejmu, okazywana przez Wyzwolenie, ma bardzo wyraźne znamiona. Kryją się za niemi cele osobiste i partyjne, a nie państwowe.

Spoleczeństwo dobrze o tem wie, że sejm nie stoi na wyżynie sadania i obowiązków, ale przed rozwiązaniem tego sejmu należy się upewnić, czy sejm następny będzie lepszy, rozumniejszy i pracowitszy. Dopóki tej pewności nie będzie, dopóki należy ostrożnie oceniał wszelkie ustulowania, zdążające do ponikania i rozbielenia tego, co jest.

Chocć trzeba przyznać, że i w tym Sejmie są ludzie, co jasno patrzą na rzeczy i umieją wakażać na przyczynę zła. Należy do nich w pierwszym rzędzie pos. Wiersbicki (Zw. L. Nar.) z którego nowy przytaczamy dwa ustępy.

„Przoczywszy naszej niedoli leżą przedewszystkiem w nieumiejętności organizowania pracy. Jak za czasów szlacheckiej Polski, tak i dziś każdy Polak chce mieć jakiś urząd i jeśli mamy sadzić urzędników, to nie dlatego, że p. Premier chce ich mieć tak dużo, tylko dlatego, że ludność chce być urzędnikami. Gdyby ludność miała awersję do tego i samilowanie do czynnej konkretnej pracy, nie melibyśmy takiego przerostu, lecz sa to melibyśmy więcej sił fachowych zdolnych do przeprowadzenia organizacji pracy.

Nie w nadmiernej rozbudowie tych czy innych dziedzin ustawodawstwa, lecz w tworzeniu mądrych norm życiowych w istotnem wleciałniu ich w życie jest istota sagadnie.

Z ostatniej chwili.

Japonja mobilizuje flotę. LONDYN, 18.XI. (Pat.) „Daily Mail” donosi z Tekio, że rząd japoński postanowił zmobilizować flotę, aby móc w każdej chwili wystąpić w celu ochrony obywateli japońskich w Chinach, jeżeli chiński generał Feng Ju-Siang dokona zamierzonego zamachu stanu.

Zatonięcie łodzi podwodnej.

LONDYN, 18.XI. (Pat.) Specjalnie wysłane statki zwledziły miejsce znajdowania się łodzi podwodnej M. I, która utraciła zdolność wydostania się na powierzchnię. Łódź jednak znajduje się na takiej głębokości, że działalność nurków jest niemożliwa. Z powodu wielkich rozmiarów łodzi, podniesienie jej okazuje się również niemożliwe.

Mussolini nie pojedzie do Londynu.

RZYM, 18.XI. (Pat.) „Messagero” donosi, że Mussolini nie pojedzie do Londynu dla podpisania układów sparafowanych w Loosnie.

Mord w Sofji.

SOFJA, 18.XI. (Pat.) Dział rano burmistrz m. Sofji został zamordowany przez zwolnionego z pracy byłego urzędnika miejskiego. Morderca popełnił samobójstwo.

8) N. P. R.	19
9) Niemcy	17
10) Klub Ukraiński	15
11) Związek Chłopski (Bryl)	11
12) Niezależna Partja Chłopska (komunistyczna grupa Balna)	7
13) Klub Partji Pracy (Thugatt)	6
14) Komunist	6
15) Klub Białoruski	5
16) Klub Katolicko-Ludowy	5
17) Klub Ukraińsko-Włociański (komunistyczny ukraiński)	5
18) Białoruska Włoc. - Rob. Hromada (komunistyczna białoruska)	4
19) Chłopskie Stronnictwo Radyczne (Okon)	4
20) Żydowskie Stron. Ludowe (Prilucki)	3
21) Dni	1
Razem	442

Ponad 50 posłów mają tylko dwa kluby (Piast 521 Związek L. N. 100). Większość klubów — to drobne grupy, liczące 1 — 20 posłów. (Dodatk należy, że sejm liczy obecnie 442 posłów, ponieważ dwa mandaty, Luekiewicza i Jakowlaka są nieobsadzone).

Kluby te walczą ze sobą. Walka ta odbywa się jednak oszczędnie na pulpy, piósek, ryki, gwizdy, piskieszaki i trąbki, aniżeli na programy. A rzecz ciekawa: Stronnictwa, które najwięcej burd i awantur wywołują w sejmie, chcą jego rozwiązania! Wyzwolenie postawiło nawet formalny wniosek o rozwiązanie dalszego sejm! To samo Wyzwolenie należało najwięcej pulpitów i natraskało najwięcej różnych „instrumentów” obstrukcyjnych! Dlaczego właśnie takie stronnictwo chce rozwiązania sejmu? Czy ma w tem jakiel państwowy lub narodowy? Czy pragnie przyspieszyć poprawę stosunków? Czy też pragnie nowej agitacji, nowego podniecenia umysłów?

Trudno odgadnąć wszystkie podbki Wyzwolenia. Ale to jest pewne, że wyzwolenicy chcą ten sejm doszczętnie zdystretutować i pontyzować, ażeby przygotować drogę do władzy komus, kto już oddawna kęta i dopomina się o to. Wyzwolenie jest dziś najwstrętniejszą podporą p. Piłsudskiego, który sejmowi nie lubi!

Chęć rozwiązania sejmu, okazywana przez Wyzwolenie, ma bardzo wyraźne znamiona. Kryją się za niemi cele osobiste i partyjne, a nie państwowe.

Spoleczeństwo dobrze o tem wie, że sejm nie stoi na wyżynie sadania i obowiązków, ale przed rozwiązaniem tego sejmu należy się upewnić, czy sejm następny będzie lepszy, rozumniejszy i pracowitszy. Dopóki tej pewności nie będzie, dopóki należy ostrożnie oceniał wszelkie ustulowania, zdążające do ponikania i rozbielenia tego, co jest.

Chocć trzeba przyznać, że i w tym Sejmie są ludzie, co jasno patrzą na rzeczy i umieją wakażać na przyczynę zła. Należy do nich w pierwszym rzędzie pos. Wiersbicki (Zw. L. Nar.) z którego nowy przytaczamy dwa ustępy.

„Przoczywszy naszej niedoli leżą przedewszystkiem w nieumiejętności organizowania pracy. Jak za czasów szlacheckiej Polski, tak i dziś każdy Polak chce mieć jakiś urząd i jeśli mamy sadzić urzędników, to nie dlatego, że p. Premier chce ich mieć tak dużo, tylko dlatego, że ludność chce być urzędnikami. Gdyby ludność miała awersję do tego i samilowanie do czynnej konkretnej pracy, nie melibyśmy takiego przerostu, lecz sa to melibyśmy więcej sił fachowych zdolnych do przeprowadzenia organizacji pracy.

Nie w nadmiernej rozbudowie tych czy innych dziedzin ustawodawstwa, lecz w tworzeniu mądrych norm życiowych w istotnem wleciałniu ich w życie jest istota sagadnie.

Przypatrzmy się temu Sejmowi bliżej w oświetleniu „Słowa Pomor.”. Wygląda on następująco:

1) Związek Ludowo-Narodowy 100	
2) P. S. L. Piast (Witos)	52
3) Wyzwolenie i Jedność Lu dowa (Dąbski)	47
4) Chrześcijańska Demokracja 41	
5) P. P. S. (Socjalist)	41
6) Żydzi	34
7) Klub Chrz.-Narodowy (Dubanowies)	20

Przeżytki lotnicze. Postowa komunikacja lotnicza nie znajduje widocznego należącego zrozumienia wśród zainteresowanych...

Według danych statystycznych Okręgu Dyrekcji Wileńskiej Poczty i Telegrafów za m. wrzesień r. b. w urzędach pocztowych...

Dla informacji zaznaczamy, że linie cywilnej żeglugi powietrznej, służące również do przewozu pocztowych przesyłek lotniczych...

Sprawy samorządowe. Komisja likwidacyjna. Z dn. 1-go stycznia gmina Janiska z pow. Wil. Trockiego...

Wydział powiatowy Wil. Trocki zwrócił się do p. przewodniczącego wydziału pow. Święciańskiego o podanie nazwisk członków komisji tamtejszego powiatu...

Wydział powiatowy Wil. Trocki zwrócił się do p. przewodniczącego wydziału pow. Święciańskiego o podanie nazwisk członków komisji tamtejszego powiatu...

Zestawienia budżetowe. Wydział powiatowy sejmiku Wil. Trockiego opracowuje obecnie zestawienia budżetowe za rok ubiegły...

Nowy podział gmin wiejskich. Od 1-go stycznia 1926 r. wjeżdża w życie nowy podział gmin wiejskich powiatu wileńskiego...

skutek propozycji wydziału powiatowego. Projekt smierza do obniżenia ilości gromad przez co wynagrodzenie pozostałych soltyś...

Dotyychczas soltyś za swą pracę pobierał wynagrodzenie od 60 groszy do 5 zł miesięcznie...

Inspekcja powiatu. Wzorzą starosta powiatu wileńsko-trockiego p. Grabowski powołał z inspekcji powiatu...

Sprawy rolnicze. Obrady Wileńskiego Tow. Rolniczego. Dnia 16-go listopada (poniedziałek) o godz. 11 1/2...

W dniu 17-go listopada (wtorek), godz. 11 1/2, odbędzie się zebranie W. i. Rolnego z następnym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie p. J. Szyrowskiego...

W dniu 17-go listopada (wtorek), godz. 11 1/2, odbędzie się zebranie W. i. Rolnego z następnym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie p. J. Szyrowskiego...

Likwidacja referatów rolnych. Z dniem 31 grudnia r. b. nastąpi likwidowanie referatów rolnych przy starostwach...

którymi sprawowały one opiekę i zarząd.

Całokształt spraw wchodzących dotychczas w zakres kompetencji tych referatów objmie z dniem 31 grudnia wydział Rolnictwa i Weterynarii przy urzędzie wojewódzkim.

Przygotowania likwidacyjne są obecnie w pełnym biegu.

Sprawy kolejowe. Wykolejenie się pociągów. W tych dniach pociąg towarowy idący do Wilna na stacji w Nowej Wilejce wykoleił się...

Zakończenie konferencji. Wczoraj o godzinie 10 wiecz. zakończona została konferencja w sprawie rozkładu jazdy na rok 1925-1926.

Na konferencję przybyli delegaci wszystkich dyrekcji kolejowych. I tak z dyr. warsz. wice-dyr. Lesiewicz i nac. inż. Nikołajew...

Konferencja zatwierdziła w zarysach ogólnych połączenia postęgu osobowych na stacjach węzłowych, przydział składów osobowych do poszczególnych dyrekcji, kursowanie ambulanów pocztowych...

Zasadniczą zaś konferencja, tak zwana zatwierdzająca, odbędzie się 19 listopada r. b. w Ministerstwie Kolei w Warszawie...

Co się zaś tyczy zmian rozkładu jazdy w okręgu dyrekcji wileńskiej, nadmienić należy, że czas jazdy pociągu pośpiesznego kursującego na linii Warszawa-Wilno-Turmonty zostanie skrócony...

tych bezrobotnych, którzy z dniem 31 maja r. b. całkowicie wyzerzali zasiłki przysługujące im z tytułu ustawy z dn. 18.VII - 24 r. e zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Na konferencji w ministerstwie kolei postanowiono domagać się zwiększenia taboru osobowych, a także poszczególnie dyrekcje wystąpić z żądaniem przydziału odpowiedniego kredytu na powiększenie ilości pociągów lokalnych.

Zalany personalnie. Na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału eksploatacyjnego (wicedyrektora) dyrekcji kolejowej powołany został inż. Dawsin b. dyrektor oddziału kolejowego w Wolkowsku.

Zniżka taryfy na węgiel. Ministerstwo Kolei, chcąc przyjąć z pomocą miastom przy sprawa-daniu węgla obniżenie taryfy węgla o 10% przy transportach węglowych ołowonowych od 10,000 do 80,000 kigr.

Konferencja w sprawie rozkładu jazdy. Konferencja w sprawie rozkładu jazdy trwa nadal.

Dotychczas omówiono sprawy, połączenia podług osobowych na stacjach węzłowych, przebiegi wagonów względnie składów i t. p.

Kto jest uprawniony do korzystania z zasiłków doraźnej państwowej akcji zasiłkowej. W uzupełnieniu podanych danych, do-wiadujemy się, iż doraźna pomoc państwa dla bezrobotnych w myśl uchwały Rady Ministrów z dn. 4.XI. 25 r. będzie stosowana na terenie miasta Wilna w miesiącu listopadzie w stosunku do

tych bezrobotnych, którzy z dniem 31 maja r. b. całkowicie wyzerzali zasiłki przysługujące im z tytułu ustawy z dn. 18.VII - 24 r. e zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Na konferencji w ministerstwie kolei postanowiono domagać się zwiększenia taboru osobowych, a także poszczególnie dyrekcje wystąpić z żądaniem przydziału odpowiedniego kredytu na powiększenie ilości pociągów lokalnych.

Zalany personalnie. Na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału eksploatacyjnego (wicedyrektora) dyrekcji kolejowej powołany został inż. Dawsin b. dyrektor oddziału kolejowego w Wolkowsku.

Zniżka taryfy na węgiel. Ministerstwo Kolei, chcąc przyjąć z pomocą miastom przy sprawa-daniu węgla obniżenie taryfy węgla o 10% przy transportach węglowych ołowonowych od 10,000 do 80,000 kigr.

Konferencja w sprawie rozkładu jazdy. Konferencja w sprawie rozkładu jazdy trwa nadal.

Dotychczas omówiono sprawy, połączenia podług osobowych na stacjach węzłowych, przebiegi wagonów względnie składów i t. p.

Kto jest uprawniony do korzystania z zasiłków doraźnej państwowej akcji zasiłkowej. W uzupełnieniu podanych danych, do-wiadujemy się, iż doraźna pomoc państwa dla bezrobotnych w myśl uchwały Rady Ministrów z dn. 4.XI. 25 r. będzie stosowana na terenie miasta Wilna w miesiącu listopadzie w stosunku do

Ruch wydawniczy. 'Swiat Kobiec' nr. 21 y przynosi: List o modzie, d. e. Carmen Sylva, Teaty warszawskie, Włodzimierz Terlikowski, dok. powieści 'Bez czego żyć nie można', Rewja medy u Herzego. Wypada nie, wypad, Zdobycze kobiet na polu rónouprawienia, Drobiazgi, Uproszczone gospodarstwo, Debra Gospodni (przepliy i perady w kwestjach dom. i gosp.), Odpowiedzi ed Redakcji i t. d. Do każdego numeru dołączony arkusz krajów.

OFIARY. Złożone w Administracji 'Dziennika Wileńskiego':

Dla wdowy P. K. z 4-giem dziećmi - zamiast wleńca na grób 5. p. Jadwigi ze Skinderów Iwanowskiej - składają dzieci, siostry, siostrzeniec i siostrzeńcy 70 zł. Na nadsz. wyjątkowa - Z. B. 1 zł. Dla inteligentnej rodziny z 4-giem dziećmi - Z. B. 3 zł.

Na Dom Dzieciątka Jezus - Bielawska Weronika 10 zł. tym skromnym datkiem wywa Nauczycielstwo do drobnych składek na powyższy cel.

Na Dom Serca Jezusowego - Zbigniew Bittner 5 zł.



Byłeś pan już raz karany? Tak jest, zapłaciłem dziesięć koron grzywny. Tytko? Wciąż nie? Ach tak. Właśnie przypomniałem sobie, że siedziałem dziesięć lat w ciężkim więzieniu.



Gdybym była wiedziela, że nie umiesz rozwiązywać krzyżówek, nigdy bym nie wyszła za ciebie.

'Kasper' Sztokholm.

Sala Miejska - Ostrobramska 5. Dział Kulturalno-Oświatowy Magistratu miasta Wilna. CYKL PORANKÓW MUZYCZNYCH. IV-ty PORANEK. Klasyki wiedeńscy.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5). Wyprawa Amundsen do bieguna Północnego. (w 5 akt. 2 toch).

'HELIOS' Sensacja! Arystokrata, którego każdy zobaczył musiał Jeden z największych filmów naszej epoki! baleryna opery Lili Damita.

Kino Ks. 'Polonia' Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena!

KINO-TEATR 'LUX' Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena!

KINO-TEATR 'PICCADILLY' Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena!

W Kraju Dzikich Tyburów. Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena! Wielka scena!

Wileńska Elektro-Mechaniczna Fabryka Mebli i Wyrobów Drzewnych. B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka. Biuro Mickiewicza 42.

Specjalność całkowite urządzenie szkolne, biurowe i wszelkie umeblowanie domowe, oraz dla budownictwa okna i drzwi.

Obwieszczenie. Magistrat m. Lidy sprzedaje po cenach zniożnych znajdujące się w Lidzie maszyny:

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

Obwieszczenie. Wykaz jednostek liczących, warunki przetargu, szemały umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie, oraz w N-cwie Doksyckim w Parafjanowie.

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

Obwieszczenie. Wykaz jednostek liczących, warunki przetargu, szemały umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie, oraz w N-cwie Doksyckim w Parafjanowie.

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

Obwieszczenie. Wykaz jednostek liczących, warunki przetargu, szemały umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie, oraz w N-cwie Doksyckim w Parafjanowie.

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

Obwieszczenie. Wykaz jednostek liczących, warunki przetargu, szemały umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie, oraz w N-cwie Doksyckim w Parafjanowie.

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

Obwieszczenie. Wykaz jednostek liczących, warunki przetargu, szemały umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie, oraz w N-cwie Doksyckim w Parafjanowie.

Obwieszczenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości, iż w dniu 24-go listopada 1925 roku o godzinie 12 go w południe, w lokalu N-cwa Doksyckiego w Parafjanowie, odbędzie się przetarg uszny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż dzialek etatowych 1925/26 r. o łącznej powierzchni ca 62 ha, oszacowanych na ca 55.000 zł.

W programie: Symfonia wojskowa J. Haydna, oraz wyjątki z opery 'Don Juan' W. A. Mozarta.

W wykonaniu bierze udział orkiestra 6 p. p. Leg. Początek o godz. 12,30 popoł. CENY MIEJSK: Parter 60 gr., Amfiteatr i balkon 80 gr.

Bilety do nabycia w kasie Kinematografu Miejskiego od dnia 13-go listopada od godz. 4-jej po poł., w dniu 15-go listopada kasa czynna od godz. 10-jej.

PARYSKA ZABAWKA Sensacja, dramat w 10 akt. w roli gl. prima

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

HRABINA PARYŻA pod APASZ Współczesny erot. dramat w 6-ściu wielkich aktach. W rol. gl. mistrzowie ekranu: Mia May, Emil Jannings, Włod. Gajdarow, i Erika Glesner. (3-cia seria wyświetlona będzie wład 2-iej). Ceny od 30 gr. Początek o godz. 1-jej.

JAN KALITA Pokój lub dwa pokoje do wynajęcia dla samotnego lub samotnej. Zaułek Biały d. № 10 m. 3, wejście paradowe z ulicy. 13 obok sądów. 4019

Pokój do wynajęcia z osobnym wejściem dla jednego lub dwóch samot. Popowska Nr. 9, m. 3. 4108

Mieszkanie 1-pokojowe do wynajęcia dla samotnych. Filarecka 25-2 (Zyrardce). gr. 4145

Krawcowa po cenach b. przystępnych przyjmuję do roboty ubranka i mundurki szkolne, płaszcze bieląca wszelką prarobkę szarych rasecy i rapsazję bieląca Filarecka 35-3. 0

Mieszkania poszukują 3-4 pokoi z kuchnią, komorne mogą sągacić za rok z góry, lub zamienić na mieszkanie dwupokojowe z kuchnią i łazienką. Oferty pisemnie, lub osobiście. Uniwersytecka 3 sklep A. Urbanowicza. 4132

Niania doświadczona, z b. dobrmi świadectwami poszukuje do powiędniego zajęcia. Mostowa 9 m. 21. 2177

Okazja! SKLEP w centrum miasta 6 okien wystaw z całokwitem urządzeniem b. tanio do odstąpienia dla chrześcijaństwa. Ulgowe warunki. Zgłaszać się Ludwiska 26 T wo 'Ruch'. W.Z.P.30

Obiady prywatne z 2 - 3 dan. Kuchnia odśw. umeblowana. Mickiewicza 5 m. 10 (w podwórku) od godz. 2-4. 780

Piękność - Powab Hygiena. Elixir na łoki i fale, brodak roślinny absolutnie nie szkodzi, wnie dniejąca na kolor włosów, czyni fryzurę puszystą, włosy nie rozkręcają się nawet przy wilgotnym powietrzu. Flakon 2l. 600

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146

Przyjmuję posadę saraz-dającego domem w skromnych warunkach. Oferty pisemnie do redakcji pod M.K. 4146